



Sygn. akt I UK 154/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania S. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o prawo do wcześniejszej emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. od wyroku Sądu Okręgowego w

O. z dnia 12 marca 2015 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2013 r. i przyznano S. C. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca (ur. 26 stycznia 1949 r.) na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się 28-letnim okresem zatrudnienia oraz okresem pracy w szczególnych warunkach w łącznym rozmiarze 15 lat, 5 miesięcy i 28 dni, w tym nieuwzględnionym przez organ rentowy okresem 9 lat, 8 miesięcy i 3 dni pracy wykonywanej od 12 lipca 1976 r. do 15 marca 1986 r. w Kółku Rolniczym w J. na stanowisku traktorzysty. W ramach tego zatrudnienia wnioskodawca pracował na ciągniku URSUS w wymiarze przekraczającym 8 godzin dziennie, wykonując czynności związane z orką, koszeniem traw i zbóż oraz opryskami chemicznymi, a zimą - wożeniem paszy, sypaniem żwiru na drogi i zwalczaniem gołoledzi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że wykonywane przez wnioskodawcę prace traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) stanowią czynności opisane jako prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, wymienione w - stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie) - wykazie A, dział VIII, poz. 3, a w rezultacie wnioskodawca spełnia warunki do świadczenia emerytalnego przewidziane w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia. Odwołując się do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 oraz z dnia 21 kwietnia 2015 r., I UK 316/14, Sąd drugiej instancji stwierdził, że co prawda specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia, jednak dla ostatecznej oceny charakteru pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika w kontekście możliwości zaliczenia jej do pracy w warunkach szczególnych nie może mieć decydującego znaczenia okoliczność, w jakiej branży praca ta była wykonywana, tj. czy była to praca w transporcie, czy też w rolnictwie.

Istotne jest bowiem, czy stanowisko to narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, bez względu na przypisanie stanowiska traktorzysty do konkretnej branży przemysłu, praca ta polega na wykonywaniu podobnych czynności, sprowadzających się w przeważającej mierze do kierowania ciągnikiem. Warunki, w jakich pojazd ten jest prowadzony, dla każdej branży są takie same - kierowca ciągnika jest narażony na takie czynniki szkodliwe jak zwiększony hałas oraz nadmierne drgania wynikające z poruszania się po nieutwardzonym podłożu. W rezultacie, mimo że praca wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty nie należała do prac w sektorze transportu, to jednak ciągnik był wykorzystywany do prac transportowych, takich jak przewożenie pasz, zbóż i żwiru. Ponadto, zdaniem Sądu odwoławczego, praca w rolnictwie - ze względu na warunki, w jakich jest wykonywana - jest bardziej uciążliwa niż praca kierowcy w transporcie.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 i 4 rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w branży rolniczej, jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w stanowiącym załącznik do rozporządzenia wykazie A, dziale VIII dotyczącym transportu i łączności pod poz. 3, gdzie wskazano prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia

prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład tego Sądu, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do

określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych”.

Sąd drugiej instancji przyjął, że okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty w kółku rolniczym (pracy w rolnictwie) może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy wykaz A dział VIII poz. 3) z uwagi na takie same warunki (zwiększony hałas, drgania), w jakich wykonywana jest praca polegająca na kierowaniu ciągnikiem oraz powiązanie wykonywania prac polowych z szeregiem czynności transportowych (przewożenie pasz, zbóż, żwiru). Stanowisko to nie może być uznane za trafne gdy uwzględnia się, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), zaś prace w narażeniu na te czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. Wbrew pogładowi Sądu drugiej instancji, prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - mimo podobieństw - nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornym okresie jako traktorzysta, inaczej mówiąc - kierowca ciągnika rolniczego w kółku rolniczym, czyli w dziale rolnictwo (którego dotyczy wykaz A dział X - „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). Czyniąc błędne założenie, że istotne znaczenie ma jedynie rodzaj powierzonych pracy w oderwaniu od branży, w której praca na tym stanowisku jest wykonywana, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca traktorzysty, utożsamiona w zaskarżonym wyroku z pracą kierowcy ciągnika, mieści się w wykazie A dziale VIII - „w transporcie i łączności”, odnoszącym się do prac w tych działach gospodarki, a nie w rolnictwie. Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie *a priori* pracy kierowców ciągników lub kombajnów wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac „w

transporcie i łączności”, a nie w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością i uciążliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII - „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. O ile można by się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę jako traktorzystę „w zimie” można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych poz. 3 działu VIII wykazu A - mimo że pracował on w kółku rolniczym, a nie w przedsiębiorstwie transportowym - o tyle nie ma podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie. Uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.).

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK

131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepublikowany; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15, LEX nr 2238707; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

r.g.